

Kolejna nielegalna stacja paliw zlikwidowana

Kolejną nielegalną stację paliw zlikwidowano w Bieszczadach. Mieszkaniec gminy Ustrzyki Dolne zgromadził 3 tysiące litrów paliwa oraz 320 półlitrowych butelek ukraińskiej wódki.

Sprawa zaczęła się od kontroli drogowej w Ropience. Wspólny patrol Straży Granicznej i Urzędu Celnego zatrzymał Mercedesa Sprintera. W samochodzie było osiem metalowych beczek o pojemności 200 litrów - w nich ok. 1600 litrów oleju napędowego. Kierowca wiózł też pompkę do tłoczenia paliwa oraz alkohol pochodzący z przemytu. Funkcjonariusze udali się na jego posesję i tam znaleziono kolejne beczki w których było 1400 litrów oleju napędowego i 180 litrów benzyny. Ujawniono też 289 butelek wódki produkcji ukraińskiej.

Okazało się że to nie koniec - bo także, w zaparkowanym na posesji samochodzie, znajomej właściciela były papierosy i alkohol, a w trakcie przeszukania przyjechał tam obywatel Ukrainy u którego w samochodzie też znaleziono towary akcyzowe. Paliwo zostało przekazane do firmy zajmującej się utylizacją odpadów.

Na początku tygodnia celnicy zlikwidowali nielegalną stację paliw w jednej z miejscowości powiatu leskiego.

Źródło:PR Rzeszów

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM Wydawca

portalu

ustrzyki.pl

nie

odpowiedzialności ponosi

za

treść

komentarzy

zamieszczanych

przez

użytkowników.

Osoby

zamieszczające

wypowiedzi

naruszające

prawo

lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

moga

z ponieść

tego

tytułu

odpowiedzialność

karną

lub

cywilną.